

## Św. Tomasz z Akwinu „o staruszcze”,

*Kazanie na III Niedzielę po święcie św. Apostołów Piotra i Pawła, wygłoszone w Paryżu, 26 lipca 1271 r.).*

Rozważcie to, drodzy bracia: było wielu filozofów, którzy mówili o wielu rzeczach należących do wiary i rzadko znajdziecie dwóch filozofów zgadzających się co do jednego zdania; a każdy z nich, który mówił coś prawdziwego, nie mówił bez domieszki błędu.

Stara kobiecina wie teraz więcej o tym, co należy do wiary, niż wszyscy filozofowie kiedyś wiedzieli. Czytamy, że Pitagoras zaczynał jako bokser; usłyszał jak jego nauczyciel dyskutował o nieśmiertelności duszy, twierdząc, że dusza jest nieśmiertelna, i był tak zachwycony, że porzuciwszy wszystko, poświęcił się studiowaniu filozofii. A czy jest dziś jakaś mała staruszka, która nie wie, że dusza jest nieśmiertelna?

Wiara potrafi o wiele więcej niż filozofia, dlatego jeśli filozofia jest sprzeczna z wiarą, nie wolno jej przyjmować, jak mówi Apostoł do Kolosan: „Baczenie, aby was nikt nie zwodził filozofią i pustym oszustwem. Niech was nikt nie uwodzi, chcąc chodzić w tych rzeczach, których nie widział, nadaremnie nadymając się zmysłem swego ciała, nie trzymając głowy, którą jest Chrystus” (por. Kol 2,8).